

Protokół nr 27/IV/2021

posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 22 kwietnia 2021 r.

posiedzenie on-line

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 12 radnych
obecnych - 11 radnych
nieobecnych - 1 radna

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1** i nr **2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodnicząca Komisji p. Antonina Majchrzak.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Marta Grzeszczyk.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu nr 25/III/21 z dnia 25 marca 2021 r. i protokołu nr 26/IV/21 z dnia 12 kwietnia 2021 r.
3. Dyskusja w sprawie ochrony zieleni w tzw. Zielonej Ostoi - obszarze między ulicami Centralną, a Wycieczkową w otulinie Lasu Łągiewnickiego.
4. Sprawy różne i wniesione.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodnicząca Komisji p. Antonina Majchrzak powitała obecnych on-line radnych oraz zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum Przewodnicząca otworzyła posiedzenie Komisji.

Ad pkt 1 Przyjęcie porządku posiedzenia.

Przewodnicząca przedstawiła proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

Ad pkt 2 - Przyjęcie protokołu nr 25/III/21 z dnia 25 marca 2021 r. i protokołu nr 26/IV/21 z dnia 12 kwietnia 2021 r.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji poddała przyjęcie protokołów pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała protokoły.

Ad pkt 3 - Dyskusja w sprawie ochrony zieleni w tzw. Zielonej Ostoi - obszarze między ulicami Centralną, a Wycieczkową w otulinie Lasu Łagiewnickiego.

Mieszkanca nr 1 : dziękujemy Komisji za zaproszenie i przyjęcie przez Komisję stanowiska w sprawie ochrony terenu Zielonej Ostoi. 18 kwietnia na terenie Zielonej Ostoi odbyło się sprzątanie terenu. Zostało zebranych 150 worków śmieci. Nie jest to jedyny teren w Łodzi wymagający systemowego podejścia dotyczącego zaśmiecania.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że temat zaśmiecania Łodzi powinien być przedmiotem obrad jednego z posiedzeń Komisji przy udziale Wydziału Gospodarki Komunalnej i Straży Miejskiej.

Radny Tomasz Anielak: jeśli chodzi o Zieloną Ostoję , chciałbym zapytać pomysłodawcę vox populi, czym się kierowano, kierując do mieszkańców prośbę o zabranie głosu, który w moim przekonaniu jest niepotrzebny ponieważ były dwie petycje mieszkańców z podpisami wielu tysięcy osób. Dlaczego musimy jeszcze nad tym debatować skoro sami mieszkańcy o to prosili.

Przewodnicząca Komisji p. Antonina Majchrzak: Nie ma dzisiaj przedstawicieli Biura Aktywności Miejskiej, ja dopiszę pana pytanie do pisma, które skieruję do Biura z prośbą o wyjaśnienie razem z pytaniem, które otrzymałam od mieszkańców drogą elektroniczną dotyczące kwestii głosowania.

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer: Ustosunkowując się do podnoszonej kwestii, rzeczywiście pomysłodawcą vox populi jest Biuro Aktywności Miejskiej. Departament Ekologii i Klimatu stoi na stanowisku, że teren Zielonej Ostoi powinien pozostać terenem zielonym. Liczba mieszkańców zainteresowanych tematem też świadczy o tym. Vox populi traktuję, mam nadzieję jako potwierdzenie tego głosu okolicznych mieszkańców.

Radny Tomasz Anielak: Panie Dyrektorze, czy samo stanowisko mieszkańców i petycje nie powinny być wystarczające? Co się stanie gdyby jednak wynik był inny od tego, jaki oczekują mieszkańcy?

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer: Głos mieszkańców wyrażony w petycjach jest głosem osób zaangażowanych w danej konkretnej sprawie, osób z danej okolicy. Jeśli chodzi o drugie pytanie- wolałbym nie spekulować.

Radny Tomasz Anielak: jeśli rozwiązanie byłoby inne to zgodzi się Pan ze mną, że pod żadnym kątem, nie tylko pod kątem najważniejszym czyli ochrony środowiska i związanych z tym nie do oszacowania korzyści jakie będzie miało miasto zostawiając ten teren. Dochodzi również czynnik związany ze Studium, które ten teren wyraźnie wskazuje jako teren

ochronny

w kierunkach dalszych do możliwości zabudowy ale po wykorzystaniu tych miejsc, to jest jakby rezerwa w przyszłości. Prawnie nie powinno być teraz zabudowywane. Punkt trzeci-ekonomiczny- jeśli sprzedamy ten teren i deweloper go przejmie to miasto na tym straci.

Miejska Pracownia Urbanistyczna p. Dagmara Meksa: jestem kierowniczką Zespołu, który opracowuje plan miejscowy dla tego terenu. Jeśli chodzi o koszty jakie miasto poniesie-faktycznie mamy opracowaną prognozę finansową dla tego terenu. Wiele wskazuje... *nieczytelny zapis...* w kosztach trwania tego planu czyli możliwość sprzedaży tego terenu przyniesie jakiś dochód miastu i przeważy nad koniecznymi inwestycjami w terenie. Aktualnie obowiązujące Studium zagospodarowania przestrzennego nie wartościuje terenów pod względem kolejności ich zagospodarowywania. Teren ten został wskazany w Studium jako teren pod możliwą zabudowę ze względu na chęć zatrzymania możliwości zabudowy bliżej centrum miasta niż zabudowywania jako obrzeży. Jednocześnie do tego Studium, w czasie jego opracowywania powstała analiza bazowa, która wskazywała, że ten teren faktycznie jest cenny krajobrazowo natomiast w celu regulacji i uprządkowania terenu możliwe jest zagospodarowanie zabudową przy jednoczesnej ochronie jak największej powierzchni tej cennej zieleni i pozostawienie jakiejś części tego terenu jako teren niezabudowany.

Radny Tomasz Anielak: Gdyby Pani miała podjąć decyzję, czy pozostawić teren jako teren zielony czy wprowadzić zabudowę?

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer: Zdejmę z p. Kierownik obowiązek odpowiedzi na to pytanie. Decyzję o przeznaczeniu terenu powinniśmy podjąć ponad 20 lat temu kiedy były tam zielone szkółki. Błędem było niepodjęcie decyzji. Dzisiaj decyzja wydaje się dość oczywista.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Marta Grzeszczyk:

Chciałabym, abyśmy usystematyzowali wiedzę w temacie uchwały, która miałaby być przygotowywana dla tego terenu. Czy prace nadal się toczą czy czekamy na wynik dzisiejszej dyskusji?

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer: Projekt planu został sporządzony. Procedura przyjęcia planu została wstrzymana.

Miejska Pracownia Urbanistyczna p. Dagmara Meksa: Projekt planu po konsultacjach z radą osiedla został przygotowany. Był konsultowany z Miejską Komisją Urbanistyczno-Architektoniczną i został wysłany do uzgodnień i opiniowania zgodnie z procedurą planistyczną. Aktualnie jesteśmy na etapie przyjmowania zwrotnych uzgodnień. Były uwagi do tego projektu, które zostały wprowadzone. W tym momencie jest on gotowy do ponowienia procedury uzgodnień. Czekamy na decyzje co dalej z tym projektem.

Mieszkaniec nr 1: Chciałabym poruszyć dwa duże tematy, które są powiązane z Zieloną Ostoją ale mają dużo szersze konsekwencje dla miasta. Czy jest to problem Zielonej Ostoi, czy działki w Andrzejowie czy na Złotnie pokazuje to, że mamy systemowy, planistyczny problem

w zapewnieniu bliskiego dostępu do terenów zielonych mieszkańcom szybko zabudowywujących się przedmieść. Zielona Ostoja jest tego przykładem. Przygotowałem krótką prezentację. To są wycinki ze Studium z 2018 r. Miejska Pracownia Urbanistyczna w bardzo ciekawy sposób pokazała jak wygląda dostęp do zieleni w mieście. Ta mapa nie uwzględnia, że za granicą Marysina czy Rogów jest Las Łagiewnicki. Na samym obszarze jest mało zieleni. Spójrzmy na inną mapę, która pokazuje jaki procent osiedla mieszka w promieniu 600 m od terenu zieleni. Jest to przyjęte w planowaniu na całym świecie, że powinno się przyjąć dostęp do terenów zielonych w promieniu 600 m. Z mapy wynika, że peryferyjne osiedla Łodzi mają problem z dostępem do zieleni. Pojawia się wyzwanie dla całego miasta bo chcemy zatrzymywać ludzi, żeby również mieszkali wewnątrz miasta, żeby osiedlali się w Łodzi a nie na przykład w Kalonce, Aleksandrowie czy innych podłódzkich gminach. Myślę, że powinniśmy przemyśleć politykę miasta wobec nowych parków. Bo powstaje ich bardzo mało w miejscach, które się urbanizują. Tu nawet nie o to chodzi żeby Zielona Ostoja była parkiem tylko żeby zachować publiczny dostęp do tego miejsca i jego naturalne walory. Warto byłoby zorganizować wspólne posiedzenie Komisji z Komisją Planowania

Przestrzennego

i Architektury. Mam pytanie do pani z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej- w chwili obecnej teren Zielonej Ostoi zgodnie ze Studium jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową a plan miejscowy jest przygotowywany na podstawie Studium i czy w związku z tym trzeba będzie zmienić Studium, aby ten plan miejscowy był w pełni prawomocny i nie dałoby się go

unieważnić ze względu na różnicę pomiędzy zapisami Studium a zapisami planu miejscowego?

Miejska Pracownia Urbanistyczna p. Dagmara Meksa: Pyta pan o to w przypadku kiedy plan byłby pod tereny zielone? Studium pozwala organizować tereny zielone na wszystkich terenach Łodzi, jest to dodatkowy zapis, który umożliwia wprowadzanie zieleni w każdej innej jednostce funkcjonalnej co oznacza, że jeżeli teren byłby zielony byłby zgodny ze Studium.

Mieszkaniec nr 1: Rozumiem, to znaczy, że Studium nie trzeba zmieniać ani dla działek na Złotnie ani w Andrzejowie.

Mieszkanca nr 2: Chciałabym poruszyć temat vox populi przy okazji tego, że temat Zielonej Ostoi jest w tej chwili procedowany. Narzędzie było wprowadzone dosyć dawno w 2017 r. i od początku były związane z tym kontrowersje. Chciałam powiedzieć o istocie vox populi. Zaznaczam, że jest to świetne narzędzie tylko tak jak każde narzędzie powinno być dobrze wykorzystane. Miasto od początku podkreślało, że prostota narzędzia to zaleta. Zaleta jak się dobrze wykorzystuje a może być wadą jeżeli nie. Chodzi o to, co procedujemy. Historycznie vox populi było związane z koniecznością umieszczenia peselu, maila. Potem miasto zrezygnowało z tego ponieważ to ogranicza ilość głosujących. Ja to rozumiem, ale problem polega na tym, że jeżeli zmieniamy rangę narzędzia do głosowania - zmieniamy bo nie mamy potwierdzenia, nie możemy sprawdzić kto głosował to zmienimy też rangę (nieczytelny zapis). Czym mniej możemy weryfikować tym głosujemy o sprawach lżejszych. Vox populi moim zdaniem to fajne narzędzie do komunikacji z mieszkańcami ale o niskiej jakości badania opinii publicznej. Dodatkowo wykluczające osoby starsze, które nie mają dostępu do internetu. Zwróćmy na to uwagę, żeby to narzędzie dobrze wykorzystać. Chciałabym podziękować Komisji za podjęte na poprzednim posiedzeniu stanowisko dotyczące ochrony przyrody na terenie Zielonej Ostoi. Chciałabym sprostować jedną ważną opinię o Zielonej Ostoi, która jej nie służy. Jest to plotka, że osiedle obok Zielonej Ostoi zostało zbudowane na podobnych terenach. Jest to nieprawda. Osiedle powstało na byłych zabudowaniach. Na ortomapie można zobaczyć co tam było, były drzewa wzdłuż ul. Wycieczkowej i w małym lasku- wszystko zostało zachowane.

Mieszkanka nr 3: Jestem mieszkanką osiedla. Na temat Zielonej Ostoi nie tylko wyczytałam wiele w książkach ale od lat siedemdziesiątych wszystko widziałam. Wiem jaki był podział działek, podział przedsiębiorstwa ogrodniczego. Tu były budynki biurowe, szklarnie, małe zadrzewienie. Chcę mówić o mieszkańcach, część jest osób starszych, którzy nie mogą zagłosować bo nie mają internetu aczkolwiek kiedyś już oddali swoje głosy kiedy zebraliśmy tych głosów tysiące. To nie jest sprawiedliwe, że oni nie mogą oddać swojego głosu. Zbuczenie wielu spraw jest ułatwianych w mieście bez udziału mieszkańców. My mieszkańcy chcielibyśmy znać plany miasta i wspólnie z miastem podejmować decyzje. Dzisiaj mamy Dzień Ziemi, na całym świecie mówi się o ochronie zieleni. Chciałabym przypomnieć p. Stefana Rogowicza, gdzie obchodzimy 130 rocznicę jego urodzin i 75 rocznicę jego śmierci. Założył wiele parków i ogrodów na terenie całej Polski a w Łodzi objął posadę Naczelnika Wydziału Plantacji Miejskich. W czasie kryzysu zdołał zrealizować projekt parku na Zdrowiu, doprowadzić do renowacji wielu parków, Sienkiewicza, Poniatowskiego, Źródlika. Czy my Łodzianie wyobrażamy sobie dzisiaj życie bez tych zieleńców? Skutecznie przeciwstawił się magistrackim pokusom motywowanym ekonomią. Wiedza, talent, charyzma pozwoliły Rogowiczowi w czasie kryzysu ekonomicznego podnieść Łódź z zielonej zapaści. My mieszkańcy chcielibyśmy upamiętnić jego imię i działalność nazywając Zieloną Ostoję jego imieniem. My mieszkańcy chcemy uratować Zieloną Ostoję i mieć jak najwięcej świeżego powietrza. Działki przez wiele lat były tutaj świetnie zagospodarowane. Były uprawiane warzywa, owoce. Od momentu kiedy nie ma podjętej decyzji co będzie dalej z działkami jest problem bo okazuje się, że niektóre działki są wykupowane na własność przez sprytniejszych działkowiczów. Następnie uzyskują w Urzędzie Miasta zgodę na budowę jednorodzinną. Taki przykład mamy od ul. Centralnej. Niszczony jest chodnik, wycinane są wieloletnie drzewa. Takie wykupowanie działek, wyprzedawanie powoduje, że działki niszczeją. Działkowicze mogą mieć działki na własność ale powinny być jakieś zasady. Nie ma zabudowy jednorodzinnej. Działka ma służyć uprawie działkowicza a w ramach programu dla seniora można te działki otworzyć. Myślę, że kiedyś można na ten temat porozmawiać na posiedzeniu Komisji.

Mieszkanka nr 2: chcielibyśmy wiedzieć co do tej pory miasto zrobiło, żeby te działki tam zostały dla osób, które je przez wiele lat użytkują? Na następnej Komisji o której zwołanie bardzo prosimy chcielibyśmy się dowiedzieć co miasto może zrobić.

Przewodnicząca Komisji p. Antonina Majchrzak: proszę skierować prośbę o taki punkt do Komisji Planu Przestrzennego i Architektury.

Mieszkanca nr 1: chciałabym poruszyć temat obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. 16 marca złożyliśmy dwie inicjatywy uchwałodawcze. Dostaliśmy negatywną opinię z działu prawnego. Rozumiem, że pewne rzeczy były niedopełnione ale problem polega na tym, że zostaliśmy z tymi negatywnymi opiniami bez jasności co do trybu składania podpisów pod tą inicjatywą i bez jasności odnośnie tego jak dalej procedować. Jesteśmy przekonani, że to wynika z wadliwych zapisów uchwały i chcielibyśmy, aby państwo radni się nad tym problemem pochyliłi.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Marta Grzeszczyk: Uchwały o których mówiła mieszkanka dotyczą zieleni i Zielonej Ostoi, może moglibyśmy wystąpić jako Komisja o opinię prawną,
o interpretację naszych przepisów.

Radny p. Mateusz Walasek: To jest ten sam tryb gdy pani radna składała projekt uchwały i nie dostałaby pani opinii prawnej. To jest jeszcze przed podpisem pani radnej, przed podpisem mieszkańców. Zamyśl tej uchwały jest taki, że ktoś przynosi uchwałę i tak było to modyfikowane. Dawniej przynosił z podpisami a teraz przed podpisaniem ktoś to musi sprawdzić. Rzeczywiście jest kwestia, że nie ma w tej uchwale trybu odwoławczego. Radny może przyjąć z inną opinią przy opinii negatywnej. Nie wiemy, czy to była odmowa opinii czy była to opinia negatywna. Jeżeli radca wnosi uwagi to poprawiamy projekt do momentu kiedy radca nie podpisze. Nie wiem, czy jakakolwiek opinia jest potrzebna w tej sprawie.

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer: Projekt uchwały był wadliwy prawnie. Inną sprawą jest wątpliwość merytoryczna, czy ten teren spełnia te przesłanki przyrodnicze, żeby ustanowić ochronę przyrodniczą. Mamy dwie różne sprawy, problem pokrewności samego projektu i problem samej merytorycznej warstwy projektu. Wydaje mi się, że Państwa interesuje ochrona terenu Zielonej Ostoi. Jakie to będzie narzędzie prawne jest sprawą wtórną. Byłbym wdzięczny żeby wstrzymać się do końca głosowania.

Mieszkanek nr 1: To nie jest wniosek formalny, może przydałaby się informacja zwrotna na temat procedur na BIP, jak mieszkańcy mogą dochodzić do przygotowania takiej uchwały.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Marta Grzeszczyk: może jest to temat na Komisję Statutową.

Radny p. Marcin Hencz: To co powiedział mieszkaniec jest bardzo ważną sprawą. Jak patrząc na Zieloną Ostoję to nie zgodzę się ze wszystkimi argumentami środowiskowymi, że jest to obszar aż tak niezwykle cenny. Wydaje mi się, że jak rozmawialiśmy na ten temat nie patrzyliśmy przez pryzmat tego co powiedział mieszkaniec nr 1. Nie każda przestrzeń musi być wartościowa dla lokalnej okolicy bo rosną tam wyszukane gatunki. Te przestrzenie są wartościowe bo są jedną przestrzenią publiczną do której można się udać na spacer. Paradoksalnie jakby przyjrzeć się naszemu miastu to na osiedlach domkowych tych terenów zielonych jest najmniej. Planując miasto powinniśmy przyjrzeć się temu mechanizmowi. Czy nie warto takie przestrzenie publiczne doinwestowywać. Na Komisji Planowania Przestrzennego chciałabym podjąć te kwestię. Jeśli chodzi o kwestie głosownia vox populi zgodzę się co do zasady, że nie jest to coś co daje pełne spektrum wiedzy osobom, które mają wyrazić swoją wolę.

Przewodniczenie Komisji przejęła **Wiceprzewodnicząca Komisji p. Marta Grzeszczyk.**

Radny p. Mateusz Walasek: Jesteśmy na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska i chciałbym abyśmy rozmawiali o aspektach środowiskowych a nie o narzędziach badania opinii społecznej. Komisja w tej sprawie podjęła jasne stanowisko a co do narzędzi to byłbym przeciwny oskarżaniu poszczególnych narzędzi a tym bardziej używającego tych narzędzi o jakąkolwiek nieuczciwość. Przypomnę, że w oparciu o vox populi rozstrzygnięto m.in. kwestię terenu Brusa. Jeśli chodzi o osobę p. Rogowicza jest upamiętniona ulicą w Łodzi. Ostatnią rzeczą jaka powinniśmy zajmować się w terenie zieleni to jest to jak powinien się on nazywać. Przy okazji chciałbym wyjaśnić sprawę odnośnie Lasu Łagiewnickiego. Tereny w okresie aktywności p. Rogowicza nie były terenami należącymi do miasta Łodzi. Łódź wtedy kończyła się na ul. Admiralskiej. Tereny należały najpierw do Heinzla a potem do spadkobierców. I stąd nie był taki moment, że Łódź kupiła część Lasu Łagiewnickiego i były zamiany parcelacji ale nie dotyczyło to całości Lasu. Na pozostałych częściach przeprowadzono parcelacje z tym, że ogłoszeniami, cenami za ile te grunty sprzedawano co

mówiąc generuje problemy. Ja odsyłałbym do pracy nad planem dla Lasu Łagiewnickiego- ogromna ilość wniosków mieszkańców o pozwolenie zabudowy dla tamtych terenów. To wynika z tego, że są tam działki, które ludzie chcą wykorzystać. Gdyby tam przeprowadzić vox populi to nie wiem jakby to wyszło. W zasadzie po zajęciu przez Komisję stanowiska właściwie nie mamy o czym rozmawiać. Ja bym nie łączył tych trzech spraw, terenów. Najlepszym przykładem jest teren na Złotnie, który ma uchwalony plan zagospodarowania ponad 20 lat temu. I tu mamy przykład jak miasto zmienia politykę wobec zieleni w mieście. Dobry plan zagospodarowania przestrzennego jest najlepszą ochroną przed dziwnymi działaniami.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Marta Grzeszczyk: Chciałam zapytać kiedy Państwo przewidują otrzymanie informacji po zakończonych konsultacjach społecznych, otrzymanie raportu i ostateczną decyzję o przeznaczeniu tego terenu?

Miejska Pracownia Urbanistyczna p. Dagmara Meksa: Vox populi będzie trwało jeszcze około tygodnia. Terminu nie znamy. Decyzja zapadnie szybko ponieważ temat jest bardzo ważny dla mieszkańców. Nie jest to decyzja podejmowana przez Departament nie przez Miejską Pracownię Urbanistyczną.

Wiceprzewodnicząca Komisji p. Marta Grzeszczyk: Rozumiem, że po weekendzie majowym powinniśmy spodziewać się decyzji Urzędu w sprawie.

Mieszkanca nr 3: Chciałam nawiązać do wypowiedzi p. radnego Walaska. Róbnymy tak i szanujmy inicjatywę mieszkańców. Wiemy jak ważne dla mieszkańców jest szanowanie ich inicjatyw. To wtedy rodzi się zaufanie do Rady i Radnych.

Radny p. Mateusz Walasek: Ja nie jestem przeciwny jakikolwiek inicjatywie mieszkańców. Ja tylko skorygowałem informację o historii ochrony Lasu Łagiewnickiego bo ona nie do końca taka była jak zostało to przedstawione. Nie jestem przeciwny upamiętnieniu p. Rogowicza przekazałem tylko informację, że ul. Rogowicza w Łodzi się znajduje. Mam apel, żebyśmy dyskutowali tu o przyrodzie, drzewach a nie o tym, jak to ma się nazywać. Ja naprawdę nie jestem przeciwny pani wnioskowi.

Radna p. Monika Malinowska-Olszowy: Chciałam powiedzieć mieszkańcom, że ja bardzo chętnie zaangażuję się przy pomocy aby to miejsce nazwać imieniem Rogowicza.

Mieszkanca nr 2: w imieniu mieszkańców podziękowała za dzisiejsze posiedzenie Komisji i zaproponowała przyjęcie przez Komisję poniższego stanowiska:

Komisja Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Łodzi popiera zmianę w aktualnym Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łodzi dla terenu całego zieleńca pomiędzy ulicami Centralną a Wycieczkową, określającą jego przeznaczenie jako wyłączonej spod zabudowy teren lasów lub zieleni urządzonej o powierzchni powyżej 3 ha i jednocześnie pozostawienie zapisanego w Studium przyległego terenu ogrodów działkowych.

Wobec braku pytań i głosów w dyskusji **Wiceprzewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie powyższego stanowiska.

Opinia pozytywna : „za” - 8 głosów, „przeciw” - 0 głosów, „wstrzymujących się” - 0 głosów.

Mieszkanca nr 3 : Podziękowała za spotkanie i wysłuchanie głosu mieszkańców.

Ad pkt 4 – Sprawy różne i wniesione.

Nie wniesiono żadnych spraw

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Protokół sporządziła

Joanna Kaźmierczyk

Przewodnicząca Komisji

Antonina Majchrzak